

TADEUSZ KOWALSKI

## NOWA KLASYCZNA MAKROEKONOMIA A POLITYKA STABILIZACJI GOSPODARCZEJ W KAPITALIZMIE

### I. STRUKTURA TEORETYCZNA NOWEJ KLASYCZNEJ MAKROEKONOMII

Polityka stabilizacji obejmuje przedsięwzięcia podejmowane przez rząd za pośrednictwem instrumentów polityki fiskalnej i pieniężno-kredytowej w celu przeciwdziałania lub łagodzenia fluktuacji aktywności gospodarczej. W szczególności w gospodarkach rynkowych zadaniem tejże polityki jest utrzymywanie gospodarki jak najbliższej stanu „pełnego zatrudnienia” przy niskiej bądź zerowej stopie inflacji bez pogarszania się bilansu płatniczego. Wyraźnemu obniżeniu się w gospodarkach rynkowych w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych skuteczności tak pojmowanej polityki stabilizacji towarzyszyło odrodzenie się koncepcji klasycznej, ortodoksyjnej ekonomii. Współczesna wersja tej szkoły myśli ekonomicznej występuje w literaturze przedmiotu pod nazwą: „nowa klasyczna makroekonomia” bądź „ekonomia”. Początkowo ten nurt teoretyczny rozwijał się wyłącznie w USA, lecz obecnie uprawiany jest we wszystkich krajach o gospodarkach rynkowych. Czołowymi przedstawicielami nowej klasycznej makroekonomii są: R. E. Lucas, T. J. Sargent oraz N. Wallace<sup>1</sup>.

Istnieje wiele analogii pomiędzy podejściem nowoklasycznym a szkołą neoaustriacką i monetaryzmem<sup>2</sup>. W tym ostatnim przypadku podo-

<sup>1</sup> Nowa klasyczna makroekonomia jest systemem teoretycznym rozwijanym równoległe przez wielu ekonomistów. Jej założenia i konstrukcje teoretyczne prezentowane były do tej pory praktycznie wyłącznie w formie artykułów w czasopismach ekonomicznych. Do najistotniejszych, klasycznych już opracowań w ramach nowej klasycznej makroekonomii zaliczyć można: R. E. Lucas, *Expectations and the Neutrality of Money*, *Journal of Economic Theory* 1972, vol. 4; tegoż, *An Equilibrium Model of the Business Cycle*, *Journal of Political Economy* 1975, December; tegoż, *Econometric Policy Evaluation: A Critique*, w: *The Phillips Curve and Labour Markets*, pod red. K. Brunnera i A. Meltzera, Amsterdam 1973; T. J. Sargent, *Rational Expectations, the Real Rate of Interest and the Natural Rate of Unemployment*, *Brookings Papers on Economic Activity* 1973, vol. 2; T. J. Sargent, N. Wallace, *Rational Expectations and the Theory of Economic Policy*, *Journal of Monetary Economics* 1976, vol. 2; T. J. Sargent, *A Classical Macroeconometric Model for the United States*, *Journal of Political Economy* 1976, vol. 84.

<sup>2</sup> Por. B. Kantor, *Rational Expectations and Economic Thought*, *Journal of Eco-*

bieństwa te dotyczą niektórych elementów struktury teoretycznej, na przykład naturalna stopa bezrobocia. Z drugiej strony jednak pomiędzy monetaryzmem a nową klasyczną makroekonomią występują dość istotne różnice w zakresie tak głównych założeń teoretycznych, jak i przede wszystkim w zakresie poglądów na temat celowości i skuteczności polityki stabilizacji.

W myśl teorii nowoklasycznej cały system teorii keynesowskiej opiera się na błędnych przesłankach teoretycznych. Tym samym teoria ta odrzuca, jako niecelowe i szkodliwe, wykorzystywanie instrumentów polityki ekonomicznej w celu stabilizowania fluktuacji aktywności gospodarczej we współczesnych gospodarkach rynkowych.

#### 1. HIPOTEZA RACJONALNOŚCI PRZEWIDYWAŃ – WARUNEK KONIECZNY NOWEJ KLASYCZNEJ MAKROEKONOMII

Hipoteza racjonalności przewidywań (rational expectations hypothesis) została po raz pierwszy wysunięta przez J. F. Mutha w 1961 roku<sup>3</sup>. W początkowym okresie została z powodzeniem wykorzystana w analizach funkcjonowania rynku finansowego. Koncepcja racjonalności przewidywań wzbudziła liczne kontrowersje i dyskusje dopiero w wyniku pełnego jej wykorzystania jako głównego elementu struktury teoretycznej nowej klasycznej makroekonomii.

J. F. Muth ogólnie definiuje racjonalne przewidywania w następujący sposób: „przewidywania, będąc opartymi na informacjach predykcjami przyszłych zdarzeń, są zasadniczo takie same jak predykcje wynikające z trafnej teorii ekonomicznej”<sup>4</sup>. Z definicji tej wynika, że racjonalne przewidywanie oznacza wynik wyprognozowany przez podmiot gospodarczy, przy użyciu poprawnego modelu ekonomicznego. Głównym elementem tak określonej racjonalności jest teza, że przewidywania są opartymi na informacjach predykcjami przyszłych zdarzeń. Hipoteza racjonalności przewidywań nie zakłada pełnej dostępności informacji. Wynika z niej jedynie, że podmioty gospodarcze określają przewidywania tak, jak gdyby znały prawidłowy model prognozowanego wycinka rynku czy ogólniej gospodarki. Według Mutha hipoteza racjonalnych przewidywań nie zakłada, że rozumowanie przedsiębiorców w jakiś sposób wierne odpowiada układowi równań modelu ekonomicznego. Nie oznacza ona również, że predykcje przedsiębiorców (i ogólnie podmiotów gospodarczych) są zawsze bezbłędne lub identyczne<sup>5</sup>.

Journal of Economic Literature 1979, vol. 17, s. 1423; K. D. Hoover, *Two Types of Monetarism*, Journal of Economic Literature 1984, vol. 22.

<sup>3</sup> Zob. J. F. Muth, *Rational Expectations and the Theory of Price Movements*, Econometrica 1961, vol. 29, No 3.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 316.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 317.

We współczesnej zachodniej teorii makroekonomicznej równolegle występują trzy odmienne podejścia do modelowania przewidywań formułowanych przez podmioty gospodarcze. Są to:

- podejście keynesowskie, wynikające bezpośrednio z tezy *Ogólnej teorii*<sup>6</sup>,
- przewidywania adaptacyjne (adaptive expectations), charakterystyczne dla monetaryzmu<sup>7</sup>,
- przewidywania racjonalne w sensie J. F. Mutha, omawiane w niniejszym artykule.

Koncepcja racjonalności przewidywań stoi w wyraźnej sprzeczności z keynesowskimi poglądami na temat determinantów przewidywań. Od różnia się też wyraźnie od hipotezy adaptacyjności przewidywań. Przewidywania w tym ostatnim ujęciu mają systematyczny, retrospektywny charakter. Koncepcja racjonalności przewidywań stanowi więc bez wątpienia pewien postęp w teorii formułowania przewidywań. W tym ujęciu mają one wyraźny charakter retrospektywno-prospektywny.

Racjonalne przewidywania w sensie Mutha opierają się na równoważnym traktowaniu dwóch kategorii: subiektywnych, formułowanych przez indywidualne podmioty przewidywań co do kształtowania się zmiennych ekonomicznych oraz warunkowej wartości oczekiwanej tychże zmiennych. Wniosek ten wynika bezpośrednio z precyzyjniejszej definicji racjonalnych przewidywań oraz ze zbioru założeń wykorzystanych przez Mutha w tejże hipotezie<sup>8</sup>. W myśl definicji, przewidywania firm lub ogólniej rozkład wyników prawdopodobieństwa subiektywnego, dla tych samych informacji, odpowiada (w tendencji) predykcji opartej na określonej teorii (lub rozkładowi wyników „obiektywnego” prawdopodobieństwa). Z tak zdefiniowanej hipotezy racjonalności wynikają następujące współzależne założenia i wnioski:

- podmioty gospodarcze, w warunkach konkurencji, wykorzystują wszystkie możliwości maksymalizowania swej funkcji użyteczności,
- informacje są „dobrem rzadkim”, więc ogólnie rzecz biorąc, są one efektywnie wykorzystywane przez podmioty gospodarcze,
- proces określania przewidywań zależy w szczególności od struktury wykorzystywanego w tym celu modelu gospodarki.

W formalnej analizie<sup>9</sup> Muth zakłada ponadto, że oddziałujące na system zakłócenia losowe (random disturbances) mają rozkład normalny, obowiązuje zasada ekwiwalentnej pewności (certainty equivalence), to jest istnieją ekwiwalenty pewności zmiennych będących przedmiotem

<sup>6</sup> Zob. J. M. Keynes, *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, Warszawa 1985, wyd. II, rozdz. 5 i 12.

<sup>7</sup> Zob. M. Friedman, *A Theory of the Consumption Function*, Princeton 1957.

<sup>8</sup> Zob. J. F. Muth, *Rational Expectations*, s. 316-317.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 317.

predykcji, oraz że równania modelu, w tym te spośród nich, które zawierają wyrażenia racjonalnych przewidywań są liniowe.

W zapisie formalnym hipotezę racjonalności przewidywań przedstawić można jak następuje:

$$\begin{array}{l} \text{subiektywne} \\ \text{przewidywania} \end{array} \{ {}_{t-1}X_t^* = E(X_t|I_{t-1}) \} \begin{array}{l} \text{warunkowa wartość} \\ \text{oczekiwana} \end{array} \quad (1)$$

gdzie:

${}_{t-1}X_t^*$  — subiektywne (racjonalne) przewidywania w czasie  $t - 1$  co do kształtowania się zmiennej  $X$  w czasie  $t$ ,

$E(X_t|I_{t-1})$  — warunkowa wartość oczekiwana (nadzieja matematyczna) zmiennej losowej  $X_t$ , przy danym w okresie  $t - 1$  zbiorze informacji.

Wartość błędu prognozy ( $\varepsilon_t$ ) w hipotezie racjonalności przewidywań określa się jako różnicę pomiędzy faktyczną realizacją zmiennej losowej a jej warunkową wartością oczekiwaną, czyli:

$$\varepsilon_t = X_t - E(X_t|I_{t-1}). \quad (2)$$

Kluczowe znaczenie w tej hipotezie odgrywają następujące, zakładane własności błędu prognozy. W myśl założenia racjonalności podmiotów przyjmuje się, że warunkowa wartość oczekiwana błędu prognozy równa jest zeru:

$$E(\varepsilon_t|I_{t-1}) = 0. \quad (3)$$

Ponadto obok zerowej wartości oczekiwanej błędu prognozy z hipotezy racjonalności przewidywań wynika, że błąd prognozy nie może być skorelowany z żadnymi, dostępnymi w czasie  $t - 1$  podmiotem gospodarczym informacjami, mającymi znaczenie w procesie określania przewidywań. Ta ostatnia postulowana własność błędu prognozy wynika bezpośrednio z założenia o optymalnym, efektywnym wykorzystaniu wszelkich informacji dostępnych podmiotom.

Z zaprezentowanych własności hipotezy racjonalności przewidywań wynika, że opiera się ona na założeniu o istnieniu ścisłych związków pomiędzy subiektywnymi przewidywaniami podmiotów gospodarczych a faktycznym, stochastycznym działaniem systemu gospodarczego. W modelach uwzględniających racjonalne przewidywania zwykle przyjmuje się, że przedmiotem przewidywań są zarówno zmienne egzogeniczne, jak i endogeniczne. W przypadku tej pierwszej grupy zmiennych, racjonalność przewidywań odgrywa istotną rolę w funkcjonowaniu systemu. Oznacza to, że w tego rodzaju modelach wszelkie systematyczne wahania zmiennych egzogenicznych, a więc także instrumentów polityki stabilizacji, są natychmiast uwzględniane przez podmioty gospodarcze. Z punktu widzenia implikacji w zakresie teorii i praktyki polityki stabilizacji najważniejsze znaczenie ma racjonalne przewidywanie zmien-

nych endogenicznych. Racjonalne przewidywania, będąc zasadniczymi elementami funkcji decyzji podmiotów gospodarczych, wpływają na kształtowanie się zmiennych endogenicznych. W tym ujęciu przewidywania można traktować jako podstawowy element łańcucha transmisji impulsów polityki stabilizacji. Element ten w połączeniu z innymi głównymi założeniami nowej klasycznej makroekonomii stanowi podstawę twierdzenia o całkowitej nieskuteczności konwencjonalnej polityki stabilizacji.

Tak zdefiniowanych przewidywań nie należy utożsamiać z doskonałą prognozą (*perfect foresight*). Koncepcja racjonalności przewidywań różni się od tej kategorii prognozy tym, że uwzględnia niepewność jako zasadniczą cechę systemu gospodarczego. Tak więc, w myśl tej koncepcji, odchylenia przewidywanych zmiennych od ich faktycznych realizacji wywoływane są działaniem nieprzewidywalnych zakłóceń losowych, których skutki odzwierciedlane są w wartości błędu prognozy. Jak już wcześniej podkreślano, racjonalne przewidywania określane przez indywidualne podmioty nie muszą być i nie są identyczne. Warunkiem tego, aby określić je mianem racjonalnych, jest według Mutha to, aby ich rozkład dążył w tendencji do rozkładu prawdziwej wartości oczekiwanej tej zmiennej, która jest przedmiotem predykcji. W ten sposób przeciętna indywidualnych predykcji (przewidywań) odpowiada prawdziwej wartości oczekiwanej tej zmiennej, co nie może jednak oznaczać, że nie występują różnice pomiędzy poszczególnymi przewidywaniami co do kształtowania się tej zmiennej.

## 2. WARUNKI WYSTARCZAJĄCE

Hipoteza racjonalności przewidywań stanowi najistotniejszy element struktury teoretyczno-metodologicznej nowego podejścia klasycznego<sup>10</sup>. Jak wynika z przeprowadzonej powyżej analizy, hipoteza ta sama w sobie nie uprawnia do wyciągania krańcowo negatywnych wniosków w zakresie tak zasadności, jak i sprawności polityki stabilizacji. Wnioski te wysuwane na gruncie nowej klasycznej makroekonomii wynikają ze zbioru współzależnych założeń, uzupełniających hipotezę racjonalności przewidywań. Do najważniejszych zaliczyć należy założenie o ciągłej, pełnej równowadze rynków (*continuous market-clearing equilibrium*) oraz założenie o niedoskonałości i asymetrii informacji będących podstawą określania przez podmioty gospodarcze przewidywań<sup>11</sup>.

Pierwsze z założeń ma wyraźny charakter idealizacyjny, w tym sensie, że nie wynika ono z żadnych nowych badań empirycznych bądź nowej teorii równowagi ogólnej. Zgodnie z podejściem pozytywnym, za-

<sup>10</sup> Por. J. L. Stein, *Monetarist, Keynesian and New Classical Economics*, Oxford 1982, s. 11.

<sup>11</sup> J. Tobin, *Are New Classical Models Plausible Enough to Guide Policy?*, *Journal of Money, Credit and Banking* 1980, vol. 12, No 2, s. 788.

sadność tego założenia nie jest przedmiotem odrębnej procedury weryfikacyjnej. W podejściu tym jest więc ono przedmiotem weryfikacji na podstawie obserwacji i analizy łącznych implikacji całego zbioru założeń podejścia nowoklasycznego. Z metodologicznego punktu widzenia nowa klasyczna makroekonomia, podobnie jak monetaryzm, zbudowana jest na podstawie podejścia redukcjonistycznego. Punkt ciężkości spoczywa na analizie mikroekonomicznej. Konsekwencją hipotezy racjonalności przewidywań jest stan równowagi na szczeblu mikro, a założenie o pełnej, ciągłej równowadze wszystkich rynków jest stochastycznym uogólnieniem mikroekonomicznych implikacji tejże hipotezy<sup>12</sup>. W podejściu nowoklasycznym pojęcie równowagi nie jest definiowane jednolicie, lecz wydaje się, że najpełniej odzwierciedla je definicja Lucasa i Sargenta<sup>13</sup>. Według tychże autorów gospodarka, w której zachodzi multiwariancyjny proces stochastyczny, znajduje się w równowadze. W ich ujęciu pojęcie równowagi oznacza jedynie, że w każdym momencie czasu spełnione są następujące warunki: rynki są w równowadze (markets clear), a podmioty gospodarcze kierują się swym własnym interesem. Warunek ciągłej równowagi rynków spełniany jest w systemie teoretycznym nowej makroekonomii klasycznej poprzez przyjęte implicite założenie o doskonałej elastyczności zarówno cen, jak i płac<sup>14</sup>.

W kontekście tak pojmowanej równowagi, współczesne kontrowersje w zachodniej myśli ekonomicznej dotyczą tego, w jakim stopniu występujące obecnie zjawiska inflacyjne mają charakter bezwładnościowy, a w jakim wynikają z mechanizmu (racjonalnych) przewidywań<sup>15</sup>. Przyjęcie hipotezy, co zresztą czyni ekonomia keynesowska, że współczesne zjawiska inflacyjne mają głównie charakter bezwładnościowy, tj. odzwierciedlają opóźnienia dopasowań cen i płac nominalnych, oznacza, że przy danych cenach/płacach rynki nie zawsze osiągają równowagę. W takich warunkach konwencjonalna polityka stabilizacji znajduje pełne uzasadnienie, ponieważ zdolna jest skutecznie wpływać na realne wielkości zarówno podaży, jak i popytu<sup>16</sup>.

<sup>12</sup> Krytycy tego podejścia podkreślają, że tak określona struktura teoretyczna nowej klasycznej makroekonomii ma charakter tautologiczny; zob. J. K. Wible, *The Rational Expectations Tautologies*, Journal of Post Keynesian Economics 1981/1983, vol. V, No 2.

<sup>13</sup> Por. R. E. Lucas, T. J. Sargent, *After Keynesian Macroeconomics*, w: *Rational Expectations and Econometric Practice*, pod red. R. E. Lucasa i T. J. Sargenta, Minneapolis 1981, s. 304-305.

<sup>14</sup> Założenie to było charakterystyczne dla pierwszych modeli uwzględniających racjonalność przewidywań. Ma ono kontrfaktyczny charakter i obok innych elementów tejże teorii było przedmiotem krytyki szczególnie na gruncie keynesowskim. Najnowsze modele powstające w ramach nowej klasycznej makroekonomii zakładają możliwość pewnej sztywności płac i cen.

<sup>15</sup> Por. J. Tobin, *Are New Models*, s. 789.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 789.

Kolejnym istotnym elementem struktury teoretycznej nowej klasycznej makroekonomii jest założenie, że w procesie określania przewidywań i podejmowania decyzji indywidualne podmioty nie dysponują pełnymi, doskonałymi informacjami<sup>17</sup>. Założenie to ściśle związane jest z przyjmowaną w ramach tego podejścia zasadą<sup>18</sup>, że realne decyzje ekonomiczne (dotyczące np. oszczędności, konsumpcji lub inwestycji) podejmowane przez podmioty gospodarcze oparte są wyłącznie na realnych, a nie na nominalnych przesłankach. Powyższe elementy struktury teoretycznej nowej klasycznej makroekonomii są najistotniejszymi przesłankami wyjaśniania cykliczności funkcjonowania zdecentralizowanej gospodarki rynkowej. Tak więc na gruncie tejże teorii obserwowalne cykliczne współzależności pomiędzy produkcją a cenami są skutkiem nieprzewidywanych zmian nominalnych wydatków<sup>19</sup>. W modelach teoretycznych nowej klasycznej makroekonomii, podobnie jak w modelach konwencjonalnego monetaryzmu, zakłócenia te, a w konsekwencji błędy przewidywań, powodowane są przez zmiany podaży pieniądza.

## II. IMPLIKACJE NOWEJ KLASYCZNEJ MAKROEKONOMII W ZAKRESIE POLITYKI STABILIZACJI GOSPODARCZEJ W KAPITALIZMIE

Najistotniejszą konsekwencją założeń teoretycznych nowej klasycznej makroekonomii jest twierdzenie o neutralności systematycznej polityki pieniężnej. W myśl tego twierdzenia, żadna dająca się przewidzieć polityka pieniężna nie wywołuje realnych skutków, tj. nie wpływa na takie zmienne, jak zatrudnienie i wolumen produkcji<sup>20</sup>.

Twierdzenie to zanalizować można wykorzystując koncepcję modelu Sargenta i Wallaca z 1976 roku<sup>21</sup>. Model składa się z równań agregato-

<sup>17</sup> Założenie to całkowicie odzwierciedla stan faktyczny. Jest ono jedynym spośród przyjmowanych w ramach nowej klasycznej makroekonomii założeń nie budzących żadnych kontrowersji.

<sup>18</sup> K. D. Hoover, *Two Types*, s. 59.

<sup>19</sup> Surprises in nominal spending; zob. J. Tobin, *Are New Classical*, s. 790.

<sup>20</sup> Twierdzenie to odnosi się do całej polityki stabilizacji. W swej pierwotnej postaci zostało ono wysunięte i udowodnione na gruncie założeń podejścia nowoklasycznego dla polityki pieniężnej; zob. R. E. Lucas, *Expectations*. Na ten temat zob. też np. T. J. Sargent, N. L. Wallace, *Rational Expectations, the Optimal Monetary Instrument and Optimal Money Supply Rule*, *Journal of Political Economy* 1975, vol. 83 oraz tychże, *Rational Expectations and the Theory*.

<sup>21</sup> Zaprezentowany przez autorów model jest podstawą do analizy twierdzenia o neutralności. W literaturze przedmiotu określane jest ono w różny sposób (invariance, ineffectiveness, neutrality propositions); zob. T. J. Sargent, N. L. Wallace, *Rational Expectations and the Theory*, oraz S. M. Sheffrin, *Rational Expectations*, Cambridge 1983, s. 40 - 54. Przyjęte w tym modelu założenie oraz jego struktura są typowe dla agregatowych modeli gospodarczych konstruowanych w ramach nowej klasycznej makroekonomii.

wego popytu, podaży oraz równania podaży pieniądza<sup>22</sup> — odpowiednio równanie (4), (5) i (6). Przyjmując, że polityka fiskalna nie ulega zmianom, oraz że szybkość obrotu pieniądza jest stała, model zapisać można następująco:

$$M_t + V_t = P_t + y_t, \quad (4)$$

$$y_t = y_{pt} + \beta(P_t - {}_{t-1}P_t^E), \quad (5)$$

$$M_t = \alpha_1 y_{t-1} + \varepsilon_t, \quad (6)$$

gdzie:

- $M_t$  — podaż pieniądza w okresie  $t$ ,
- $V_t$  — szybkość obrotu pieniądzem,
- $P_t$  — poziom cen,
- $y_t$  — realna produkcja,
- $y_{pt}$  — permanentny poziom produkcji (poziom produkcji w warunkach naturalnej stopy bezrobocia),
- ${}_{t-1}P_t^E$  — przewidywany przez podmioty w okresie  $t-1$  poziom cen dla okresu  $t$ <sup>23</sup>,
- $\alpha_1, \beta$  — parametry modelu.

Równanie agregatowego popytu jest całkowicie zgodne z ilościową teorią pieniądza. Egzogeniczne zmiany podaży pieniądza stanowią główny (a w tym modelu jedyny) czynnik zmian dochodu w ujęciu nominalnym. Postać równania agregatowej podaży jest charakterystyczna dla wszystkich modeli nowoklasycznych. Z równania (6) wynika, że podaż pieniądza w okresie  $t$  jest funkcją poziomu produkcji w okresie  $t-1$  oraz zakłóceń losowych  $\varepsilon_t$ . Wyrażenie  $\alpha_1 y_{t-1}$  w równaniu (6) stanowi deterministyczną część podaży pieniądza i z definicji racjonalnych przewidywań jest w pełni identyfikowalna przez podmioty gospodarcze. W myśl twierdzenia o neutralności systematycznej polityki pieniężnej, parametr  $\alpha_1$  określany przez władze (rząd) nie wywiera żadnego wpływu na kształtowanie się poziomu wolumenu produkcji (a więc tym samym także zatrudnienia). Jedynym elementem polityki zdolnym wywołać realne zmiany produkcji/zatrudnienia są nieprzewidziane, losowe zmiany podaży pieniądza ( $\varepsilon_t$ ). Tezy te udowodnić można w ramach przyjętych założeń mo-

<sup>22</sup> Równania (4)–(12) wyrażone są w formie logarytmów. Dla uproszczenia zapisów pominięto symbol log. W literaturze przedmiotu wyjściowa postać np. równania (5) jest następująca:

$$\frac{Y_t}{Y_{pt}} = \left( \frac{P_t}{{}_{t-1}P_t^E} \right)^\beta.$$

Po zlogarytmowaniu otrzymujemy równanie w zapisie różnicowym.

<sup>23</sup> Składnik losowy spełnia warunki przedstawione w równaniach (2) i (3).

delowych w następujący sposób. Na podstawie równań (4) i (5) wyznaczyć można równanie równowagi globalnej o następującej postaci:

$$M_t + V_t - P_t = y_{pt} + \beta(P_t - {}_{t-1}P_t^E). \quad (7)$$

Wartość oczekiwana wyrażenia (7) określona w okresie  $t-1$  dla okresu  $t$  jest następująca:

$$y_{pt} = \alpha_1 y_{t-1} + V_t - {}_{t-1}P_t^E, \quad (8)$$

lub

$${}_{t-1}P_t^E = \alpha_1 y_{t-1} + V_t - y_{pt}. \quad (8')$$

Podstawiając równanie (8') do równania (7) równowagi ogólnej otrzymujemy:

$$M_t + V_t - P_t = y_{pt} + \beta(P_t - \alpha_1 y_{t-1} - V_t + y_{pt}). \quad (9)$$

Podstawiając następnie do równania (9) równanie (6) i upraszczając zapis otrzymujemy następującą postać równania poziomu cen w okresie  $t$ :

$$P_t = \alpha_1 y_{t-1} + V_t - y_{pt} + \frac{\varepsilon_t}{1 + \beta}. \quad (10)$$

Na podstawie równania (8') i równania (10) można określić odchylenie faktycznego poziomu cen od przewidywanego w okresie  $t-1$  poziomu cen dla okresu  $t$ :

$$P_t - {}_{t-1}P_t^E = \frac{\varepsilon_t}{1 + \beta}. \quad (11)$$

Podstawiając równanie (11) do równania agregatowej podaży (równanie (5)) mamy

$$y_t = y_{pt} + \frac{\beta}{1 + \beta} \varepsilon_t. \quad (12)$$

Równanie (12) odzwierciedla twierdzenie o neutralności systematycznej polityki stabilizacji (w tym konkretnym przypadku polityki pieniężnej, a ściślej zmian podaży pieniądza). Jak wynika z równania, tylko nieprzewidywany składnik podaży pieniądza  $\varepsilon_t$ , oddziałuje na odchylenia bieżącego poziomu produkcji realnej od jej permanentnego poziomu. Tak więc w tym ujęciu faktyczny poziom produkcji oscyluje losowo wokół poziomu permanentnego. Fluktuacje te spowodowane są nieprzewidywanymi przez podmioty gospodarcze zmianami podaży pieniądza. Stąd kształtowanie się poziomu produkcji realnej jest niezależne (neutralne) od każdej dającej się przewidzieć polityki stabilizacji. Jedynym efektem

deterministycznego, tj. systematycznego komponentu polityki stabilizacji są, w ramach przyjętych w tym modelu nowoklasycznym założeń, fluktuacje poziomu cen.

Jak wynika z powyższej analizy, w nowej klasycznej makroekonomii przyjmuje się *implicite*, że zmiany systematycznego składnika tak polityki pieniężnej, jak i fiskalnej wpływającej na popyt agregatowy, są w bardzo krótkim czasie identyfikowane przez podmioty gospodarcze. Stąd też w podejściu tym pomija się okres dopasowywania się przewidywań/decyzji do sytuacji w zakresie popytu wywołanej zmianami polityki stabilizacji. Ten element stanowi kluczową różnicę pomiędzy monetarystyczną hipotezą o adaptacyjności przewidywań a nową klasyczną makroekonomią. W tym pierwszym przypadku polityka stabilizacji w krótkim okresie czasu zdolna jest wywierać wpływ na zmienne realne, natomiast nie może wpływać na naturalne stopy produkcji i zatrudnienia. W myśl podejścia nowoklasycznego tradycyjna keynesowska polityka stabilizacji popytu całkowicie traci swe uzasadnienie również w krótkim okresie czasu. W ramach założeń nowej klasycznej makroekonomii dyskrecjonalna stabilizacyjna polityka pieniężna wywołuje zakłócenia informacyjne, a tym samym prowadzi do zwiększenia amplitudy fluktuacji produkcji i zatrudnienia wokół ich naturalnych stóp. Postuluje się więc, aby polityka ekonomiczna, w tym głównie pieniężna, miała w maksymalnym stopniu czytelny, łatwy do określania przewidywań charakter i była głównie nakierowana na osiągnięcie stabilnej, możliwie najniższej stopy inflacji. Szczególną rolę w systemie teoretycznym nowej klasycznej makroekonomii odgrywa kategoria naturalnej stopy produkcji i zatrudnienia. W ramach tej teorii przyjmuje się, że w długim okresie czasu polityka fiskalna może wywoływać realne zmiany w poziomie naturalnych stóp produkcji i bezrobocia. Takie postrzeganie mechanizmu reakcji gospodarki/sektora prywatnego na impulsy stabilizacyjnej polityki fiskalnej i pieniężnej, oznacza całkowite odrzucenie keynesowskich przesłanek polityki stabilizacji. Postulowane wykorzystywanie polityki fiskalnej dla długookresowego oddziaływania na stronę podażową gospodarki jest zbieżne z monetarystycznymi postulatami w tym zakresie, a także nawiązującym również do zasad klasycznej ekonomii nurtem tzw. ekonomii podaży (*supply-side economics*)<sup>24</sup>.

W ramach analizowanych powyżej założeń, polityka stabilizacji może wywołać realne skutki tylko wtedy, gdy nie jest oparta na żadnej trwałej regule. W takim przypadku, jeśli by założyc, że rząd dysponuje prze-

<sup>24</sup> Analizy dokonywane w ramach tego nurtu koncentrują się na długookresowych aspektach polityki fiskalnej. Nie stanowią więc bezpośrednich odniesień do współczesnej debaty nad skutecznością i efektywnością polityki stabilizacji. Rzecznicy ekonomii podaży dowodzą, że zmiany, a ściślej — obniżenie stóp podatkowych oddziałuje na ceny względne i przyczynia się do wzrostu agregatowej podaży, stymulując tym samym wzrost gospodarczy.

wagą w zakresie informacji nad sektorem prywatnym, może on prowadzić politykę, która aby była skuteczna, musi stanowić „zaskoczenie” (w sensie przewidywań) dla podmiotów gospodarczych. Taki mechanizm kształtowania polityki stabilizacji różni się zasadniczo od konwencjonalnego pojmowania tejże polityki jako „stabilizującej” przewidywania i dążącej do minimalizowania fluktuacji makroekonomicznych. Z drugiej strony jednak niektórzy przedstawiciele nowej klasycznej makroekonomii dowodzą, że trudno jest mówić o jakichkolwiek („zaskakujących”) zmianach w prowadzeniu polityki. Według Sargenta i Wallaca<sup>25</sup> należy przyjąć, że indywidualne podmioty gospodarcze przypisują określone prawdopodobieństwa potencjalnym politykom stabilizacji. Każda faktyczna polityka jest w związku z tym zwykłą realizacją określonych rozkładów prawdopodobieństwa tychże polityk. Oznacza to, że w swym ortodoksyjnym wydaniu nowa klasyczna makroekonomia wskazuje, że nawet „niekonwencjonalna” polityka stabilizacji nie jest w stanie osiągnąć realnych celów.

Nowoklasyczne twierdzenie o neutralności (nieskuteczności) polityki stabilizacji wywołało wielką debatę teoretyczną w zachodniej ekonomii. W debacie tej obok elementów ściśle merytorycznych niezmiernie istotną rolę odgrywają aspekty ideologiczne. Z tego ostatniego punktu widzenia nowa klasyczna makroekonomia stanowi koncepcję skrajnie konserwatywną. Tezę tę potwierdza stanowisko R. E. Lucasa wobec zjawiska bezrobocia. Zdaniem tego autora „bezrobocie przymusowe” nie jest ani faktem, ani zjawiskiem, którego wyjaśnienie jest zadaniem współczesnego teoretyka. Jest to konstrukcja teoretyczna wprowadzona przez Keynesa w nadziei, że będzie przydatna w analizie i wyjaśnieniu mechanizmu wielkich fluktuacji globalnego bezrobocia<sup>26</sup>.

### III. PRÓBA OCENY ZAŁOŻEŃ TEORII NOWOKLASYCZNEJ I JEJ IMPLIKACJI W ZAKRESIE POLITYKI EKONOMICZNEJ

Krytyka nowej klasycznej makroekonomii dokonywana na gruncie ekonomii keynesowskiej dotyczy zarówno hipotezy o racjonalności przewidywań, jak i pozostałych założeń typowych dla tego kierunku<sup>27</sup>. Hi-

<sup>25</sup> Zob. T. J. Sargent, N. L. Wallace, *Rational Expectations*.

<sup>26</sup> Por. R. E. Lucas, *Unemployment Policy*, *American Economic Review* 1978, vol. 68, s. 354. Autor ten, stojąc na stanowisku friedmanowskiej metodologii pozytywnej, wyraźnie unika badania i weryfikacji założeń teorii uważając, że głównym miernikiem jej przydatności jest zdolność wyjaśniania i prognozowania zjawisk ekonomicznych. Wyrazem takiego podejścia jest także następująca jego wypowiedź w kontekście bezrobocia przymusowego: „Czy zadaniem nowoczesnych teoretyków ekonomii jest wyjaśnianie teoretycznych konstrukcji naszych poprzedników?” — *ibidem*, s. 354.

<sup>27</sup> Hipoteza racjonalności stoi w wyraźnej sprzeczności z postkeynesowskim ostrzeganiem zjawiska przewidywań. Stąd czołowymi oponentami tej hipotezy są eko-

poteza racjonalności przewidywań jest również przedmiotem krytyki ze strony ekonomistów niekeynesowskich. Przykładem tego może być postawa Arrowa wobec założeń tkwiących u podstaw tejże hipotezy<sup>28</sup>. Autor ten przyjmując, że ceny są dobrym nośnikiem informacji, wskazuje na ograniczone zdolności podmiotów gospodarczych do zdobywania informacji. Podkreśla on, że w ramach hipotezy racjonalności przewidywań podmioty te traktowane są jako doskonali statystycy i ekonomiści zdolni do analizowania przyszłej równowagi w gospodarce. W kontekście takiej krytyki, należy zauważyć, że Arrow błędnie interpretuje jej założenia. Nie dostrzega on, że hipoteza racjonalności zakłada jedynie, że podmioty efektywnie wykorzystują cały dostępny im zbiór informacji i — co za tym idzie — błędy dokonywanych przez nie predykcji nie są skorelowane z żadną informacją, która mogłaby być wykorzystana z korzyścią przez określające przewidywania podmioty<sup>29</sup>.

Mimo szeregu zastrzeżeń i dyskusji, często wynikających z „maksymalistycznej interpretacji” hipotezy racjonalności przewidywań, wielu ekonomistów nie będących rzecznikami nowej klasycznej makroekonomii skłania się do wniosku, że hipoteza ta stanowi istotny postęp w teorii makroekonomicznej i jest przydatnym narzędziem analizy mechanizmu określania przewidywań<sup>30</sup>. Kształtowanie się cen/płac, szczególnie w gospodarce amerykańskiej lat osiemdziesiątych, wydaje się wskazywać, że występuje tendencja do coraz szybszych ich reakcji zarówno na zmiany w popycie efektywnym, jak i względne zmiany w kosztach produkcji. Można więc wysunąć wniosek, że gospodarka ta ewoluje w tym kierunku, który wynika z hipotezy racjonalności przewidywań. Nie bez znaczenia może być również fakt, że założenia i implikacje tejże hipotezy stają się standardowym elementem programów studiów ekonomicznych. Coraz szersza popularyzacja tej koncepcji może, przynajmniej w jakimś stopniu, przyczynić się do jej samoutwierdzenia się<sup>31</sup>. Wydaje się

nomiści postkeynesowscy; zob. D. C. Colander, R. S. Gurthrie, *Great Expectations: What the Dickens Do „Rational Expectations” Mean?*, Journal of Post Keynesian Economics 1980/1981, vol. III, No 2; J. R. Wible, *An Epistemic Critique of Rational Expectations and the Neoclassical Macroeconomic Research Program*, Journal of Post Keynesian Economics 1984/1985, vol. VII, No 2; P. Davidson, *Rational Expectations: A Fallacious Foundations for Studying Crucial Decision-Making Processes*, Journal of Post Keynesian Economics 1982/1983, vol. V, No 2.

<sup>28</sup> Zob. K. J. Arrow, *The Future and the Present in Economic Life*, Economic Inquiry 1978, vol. 16, No 2, s. 160-162.

<sup>29</sup> Por. B. Kantor, *Rational Expectations*, s. 1430.

<sup>30</sup> Zob. np. P. Cagan, *Reflections on Rational Expectations*, Journal of Money, Credit and Banking 1980, vol. 12, No 4, s. 826-832; J. Tobin, *Are New Classical Models*, s. 788; M. Friedman, A. J. Schwartz, *Monetary Trends in United States and the United Kingdom: Their Relation to Income, Prices and Interest Rates 1867 - - 1975*, Chicago 1982.

<sup>31</sup> Podobny pogląd w tej kwestii wyrażany jest przez P. Cagana, *Reflections*, s. 830.

także, że współczesne trendy w rozwoju technologii, a przede wszystkim, gwałtowny rozwój szeroko rozumianego sprzętu komputerowego (i również obniżanie się jego względnych cen) stanowi potencjalny czynnik zwiększania się zakresu i upowszechniania się informacji, którymi dysponować mogą zarówno przedsiębiorstwa, jak i gospodarstwa domowe. Ten ostatni element może więc również zwiększać „racjonalność” podmiotów gospodarczych.

Różnice teoretyczno-metodologiczne dzielące współczesne nurty ekonomii zachodniej, a w tym głównie monetaryzm i ekonomię keynesowską, istniejące rozbieżności w tym ostatnim nurcie teoretycznym oraz całkowicie sprzeczne z keynesizmem twierdzenia nowej klasycznej makroekonomii utrudniają w poważny sposób zagadnienie wyboru przez rząd adekwatnej polityki stabilizacji. Rozbieżności pomiędzy tymi szkołami myśli ekonomicznej dowodzą, że nie istnieje wspólny bądź nawet dominujący „model”, który w ramach hipotezy racjonalności służy podmiotom do określania trafnych w tendencji przewidywań. Sytuacja ta poważnie utrudnia, jeśli nawet nie uniemożliwia szybkie, jak to zakłada hipoteza racjonalności, osiąganie przez większość podmiotów trafnej predykcji zjawisk ekonomicznych. W tym kontekście potwierdzenie hipotezy w analizach funkcjonowania rynków finansowych wynika prawdopodobnie nie tylko ze specyfiki tego rynku (wysoka profesjonalizacja uczestników, sprawne funkcjonowanie systemu informacyjnego etc.), lecz także z istnienia względnie jednolitego „modelu” tego rynku.

W stosunku do zarysowanych powyżej poglądów ekonomistów nie będących przedstawicielami podejścia nowoklasycznego na temat adekwatności hipotezy racjonalności przewidywań, krytyka pozostałych założeń tego podejścia jest znacznie bardziej jednoznaczna. Dotyczy ona przede wszystkim założenia o doskonale elastycznych cenach/płacach. Ma ono zdecydowanie kontrfaktyczny charakter. Odrzucenie tego założenia i przyjęcie, że ceny/płace kształtują się w wyniku powolnego, a przynajmniej nie całkowicie elastycznego, mechanizmu dopasowań otwiera drogę do występowania w modelach uwzględniających racjonalność przewidywań realnych efektów rządowej polityki stabilizacji. W takim więc ujęciu nowoklasyczne, ortodoksyjne założenie o całkowitej neutralności systematycznej polityki stabilizacji traci swą moc. Należy jednak podkreślić, że w ramach tychże założeń polityka stabilizacji może być skuteczna jedynie w krótkim okresie czasu, tj. zdolna jest tylko okresowo spowodować odchylenia produkcji i zatrudnienia od ich naturalnych poziomów<sup>32</sup>.

32 Przykładem tego typu modeli jest model zbudowany przez S. Fischera, w którym przyjęto założenie, że w wyniku negocjacji umów zbiorowych kontrakty co do wysokości płac nominalnych są zawierane na dwa, trzy okresy naprzód; zob. S. Fischer, *Long-Term Contracts, Rational Expectations and the Optimal Money Supply Rule*, *Journal of Political Economy* 1977, vol. 85, No 1.

Mimo konieczności odrzucenia twierdzenia o całkowitej nieskuteczności konwencjonalnej polityki stabilizacji należy zauważyć, że nowa klasyczna makroekonomia wnosi istotny wkład w rozwój zachodniej teorii ekonomii. Odnosi się to szczególnie do hipotezy racjonalności przewidywań oraz teorii ilościowej analizy i oceny polityki stabilizacji. Nie należy jednak sądzić, że hipoteza racjonalności, szczególnie w swej skrajnej postaci zostanie powszechnie włączana do makroekonomicznych modeli funkcjonowania gospodarki kapitalistycznej. Szereg elementów gospodarki z pewnością nie funkcjonuje w sposób zgodny z tą hipotezą. Odnosi się to szczególnie do rynku siły roboczej. Z drugiej jednak strony pewne jej segmenty (np. rynki finansowe) wydają się funkcjonować w sposób postulowany przez tę hipotezę<sup>33</sup>.

Kwestionowanie w ramach tego nurtu skuteczności polityki stabilizacji w krótkim okresie czasu ma, jak się wydaje, istotne znaczenie dla praktyki tejże polityki. Obniżenie się skuteczności tejże polityki mogło być wywołane działaniem nie tylko takich czynników, jak zakłócenia w sferze podażowej (kryzys surowcowy), czy też uwarunkowaniami czysto politycznymi przedsięwzięć stabilizacyjnych. Jednym z czynników spadku tejże skuteczności mogło być coraz lepsze „rozpoznanie” przez podmioty gospodarcze działania i efektów konwencjonalnych polityk keynesowskich nakierowanych głównie na kształtowanie agregatowego popytu.

Analizując implikacje teoretyczne nowej klasycznej makroekonomii, w zakresie polityki stabilizacji, trudno nie dostrzec skrajnie konserwatywnych elementów tkwiących u podstaw tego podejścia teoretycznego<sup>34</sup>. Mimo to jednak, nie powinno to być powodem całkowitego negowania tego podejścia teoretycznego.

## NEW CLASSICAL ECONOMICS AND STABILIZATION POLICY

### S u m m a r y

A considerable deterioration of economic situation in the '70 was accompanied by a gradual rebirth of classical economic conceptions. A clear example of the above is new classical economics formulated in the USA in the '70. That trend calls in question not only the output of Keynesian economics but also its methodological foundations. New classical economics, like monetarism, should be included among general equilibrium theories.

The article contains the analysis of theoretical structure of new classical ma-

<sup>33</sup> Na ten temat zob. np. W. Pool, *Rational Expectations in the Macro Model*, Brookings Papers on Economic Activity 1976, No 2, s. 467.

<sup>34</sup> Na tę kwestię zwracają m. in. uwagę D. C. Colander i R. S. Guthrie, *Great Expectations*, s. 232.

macroeconomics, with the emphasis laid on the key element of that theoretical system, namely the rational expectations hypothesis in J. F. Muth's sense.

The article also presents and analyses the new-classical invariance proposition referring to the stabilization policy originating from Keynesian economics. Besides, the article contains the critique of new classical economics and attempts to evaluate the significance of that highly controversial trend for changes occurring in contemporary macroeconomics.